

ZUS przeliczył ponad 219 tys. emerytur czerwcowych. Śląskie z największą liczbą spraw

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zakończył ponowne ustalanie wysokości emerytur czerwcowych. Zgodnie z przepisami dotyczyło to świadczeń przyznanych lub przeliczonych w czerwcu w latach 2009–2019 oraz powiązanych z nimi rent rodzinnych. W województwie śląskim było najwięcej świadczeń do przeliczenia, bo 28,8 tys. Tutaj też średnia podwyżka okazała się wyższa od średniej krajowej.

Łącznie ZUS przeliczył 219,5 tys. świadczeń z 220,2 tys. zaplanowanych spraw. Oznacza to realizację na poziomie 99,7 proc. W niewielkiej liczbie spraw postępowanie o ponowne przeliczenie świadczenia pozostaje zawieszona z powodu trwających postępowań sądowych lub administracyjnych.

Większość świadczeń wzrosła

W wyniku przeliczenia:

- 133,1 tys. osób (61 proc.) otrzymało wyższe świadczenie,
- w 86,4 tys. przypadków (39 proc.) wysokość świadczenia nie zmieniła się.

Świadczenia nie wzrosły m.in. w sytuacji, gdy emerytura po przeliczeniu nadal była niższa niż minimalna lub gdy obowiązywały limity wypłaty świadczeń (np. w przypadku renty wdowiej).

Średnia podwyżka świadczenia to 163,36 zł miesięcznie.

21,7 mln zł miesięcznie

Dzięki przeliczeniu świadczenia wzrosły łącznie o ponad 21,7 mln zł miesięcznie. Podwyżki miały miejsce najczęściej w przedziale od 100 do 200 zł.

Przeliczenie objęło przede wszystkim emerytury – stanowiły 91 proc. wszystkich spraw (renty rodzinne – 9 proc.). Większość świadczeniobiorców stanowiły kobiety – 72 proc. Najliczniejszą grupą, której dotyczyło przeliczenie, były osoby w wieku od 70 do 74 lat (55,9%).

Śląsk liderem statystyk

Województwo śląskie wyróżnia się na tle kraju zarówno pod względem liczby spraw, jak i kwot. To tutaj pracownicy ZUS mieli do przeanalizowania aż 28,8 tys. wniosków o ponowne przeliczenie – najwięcej w całym kraju. W naszym regionie była też najwyższa liczba świadczeń (12,4 tys.), w których przeliczenie nie miało wpływu na jego wzrost.

- Można powiedzieć, że Śląsk w tym obszarze stał się liderem statystyk, bo nie tylko odnotowaliśmy rekordową liczbę spraw do opracowania, ale też wyższą niż w innych regionach kwotę podwyżki. Średnie świadczenie w naszym województwie wzrosło o około 173,90 zł miesięcznie, co jest wynikiem o ponad 10 zł wyższym od średniej ogólnopolskiej – podkreśla Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie śląskim.

Sprawną realizacją dzięki zaangażowaniu pracowników i automatyzacji

ZUS przeliczał świadczenia z urzędu. Oznacza to, że klienci nie musieli składać wniosków w tej sprawie, czyli nie wymagano od nich dodatkowych formalności.

Przeliczenia były w dużym stopniu zautomatyzowane. Ponad 31 proc. spraw ZUS obsłużył bez udziału pracowników, wykorzystując rozwiązania informatyczne. Pozwoliło to zwiększyć efektywność pracy. Dzięki temu oraz zastosowanym rozwiązaniom, jak również ogromnemu

zaangażowaniu pracowników ZUS zrealizował to zadanie w pierwszym kwartale tego roku, w terminie przewidzianym w ustawie z 5 sierpnia 2025 r.

Beata Kopczyńska
regionalna rzeczniczka prasowa ZUS
w województwie śląskim